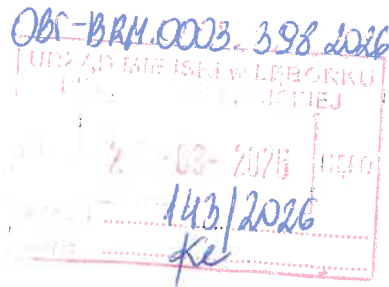
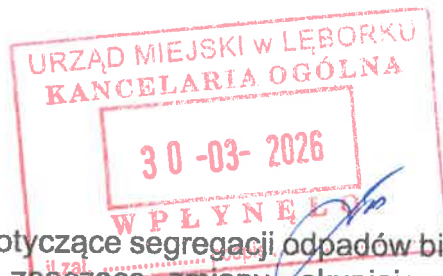


BH
Okna



Małgorzata Biela
Radna RM

27.03.2026r.



Zapytanie

Nowe przepisy dotyczące segregacji odpadów bio (biodegradowalnych) w 2025 i 2026 roku przyniosły znaczące zmiany, skupiające się na rezygnacji z plastikowych worków na rzecz pojemników, zaostrzeniu zasad wyrzucania odpadów kuchennych oraz wprowadzeniu precyzyjniejszego podziału na bioodpady kuchenne i zielone.

Większość gmin wprowadza zakaz wyrzucania odpadów kuchennych w plastikowych workach (nawet tych biodegradowalnych). Odpady mają być wrzucane do pojemnika **luzem** lub w workach papierowych.

Przepisy wyraźniej rozróżniają dwie frakcje: bioodpady zielone: pochodzące z ogrodów, cmentarzy i bioodpady kuchenne: mniejsze pojemniki z otworami wentylacyjnymi.

Od 1 kwietnia 2026 zaczną obowiązywać nowe zasady dotyczące bioodpadów. Zmiana jest znacząca i dla wielu może być odczuwalna.

Zgodnie z nowymi zasadami bioodpady będzie można gromadzić wyłącznie w przeznaczonych do tego pojemnikach. Worki przestaną być dopuszczalne przy standardowym odbiorze odpadów.

Każda nieruchomość, na której nie zadeklarowano kompostownika, otrzyma **jeden bezpłatny pojemnik o pojemności 120 l**. Pytanie na ile osób/rodzin obliczony jest taki pojemnik? Łatwo policzyć w domach jednorodzinnych, karkołomne natomiast we wspólnotach.

Nowe zasady mogą się nie podobać.. Najczęstszym problemem to niedogodności związane z koniecznością regularnego mycia i dezynfekcji takich pojemników. To z kolei wiąże się z większym zużyciem wody i środków czystości. W domach jednorodzinnych ten problem, przy dobrej organizacji i odrobinie dobrej woli nie istnieje ale wspólnoty mieszkaniowe?

Czy sprawdzono, czy urząd ma orientację czy we wiatach śmietnikowych zachowane są stosowne, proporcjonalne do liczby mieszkańców pojemniki na poszczególne frakcje? Czy jest miejsce na dostawienie kolejnego rodzaju pojemników?

Kto będzie weryfikował prawidłowość selekcji – odpadów bio, (po stronie gminy jest zapewnienie 80-litrowych wentylowanych pojemników na odpady kuchenne) czy tekstyliów (w dalszym ciągu nie ma specjalnych pojemników, np. na zdarte skarpety, zużyty ręcznik do naczyń)?

Odrębnym zagadnieniem jest system kaucyjny, który nie działa. Automaty sklepowe w większości supermarketów nie działają. Czy znane są rezultaty wprowadzonego od 1 października systemu?

Nowy model powinien stać się standardem. Trzeba podjąć przygotowania do zmiany, aby uniknąć problemów i nieporozumień. Klania się szeroka i głośna kampania edukacyjna. No a w tle rośnie widmo rosnących kar za niezastosowanie się do przepisów.

Margareta Bielo